

**Protokół ze wspólnego posiedzenia  
Stałych Komisji Rady Miejskiej w Kietrzu  
w dniu 31 lipca 2017 r.**

Posiedzenie rozpoczęło o godzinie 11<sup>06</sup>.

Stan Komisji Rewizyjnej: 3 członków (nieobecny Wojciech Maryszczak),

Stan Komisji ds. rozwoju miasta, oświaty i usług: 4 członków (nieobecny Wojciech Maryszczak),

Stan Komisji ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi: 4 członków (nieobecna Magdalena Adamska),

Stan Komisji ds. mieszkaniowych, rodziny i świadczeń socjalnych: 3 członków (nieobecni: Magdalena Adamska, Beata Głogiewicz).

W posiedzeniu uczestniczyli:

Burmistrz Kietrza - Krzysztof Łobos

Przewodniczący Rady Miejskiej – Damian Bosowski

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej - Barbara Orjan

Skarbnik – Maria Mikołajów

Posiedzenie otworzyła i przewodniczyła mu zastępca przewodniczącego Komisji rewizyjnej Pani Bogumiła Robak. Powitała wszystkich obecnych i przedstawił porządek posiedzenia:

1. Zaopiniowanie dalszego toku procedowania uchwał nr XXXI/290/2017 oraz nr XXXI/291/2017 podjętych przez Radę w dniu 23 lutego 2017r.
2. Dyskusja nad realizowanym budżetem gminy w 2017 r.
3. Sprawy bieżące.

Nie zgłoszono uwag do zaprezentowanego porządku obrad.

W głosowaniu nie uczestniczy radna Jadwiga Królczyk, która opuściła obrady.

Przewodnicząca poddała przedstawiony porządek obrad pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym porządek obrad został przyjęty głosami:

Nazwa Komisji	Głosy za	Głosy przeciw	Osoby wstrzymujące się od głosu	Opinia
Komisja rewizyjna	2	0	0	Pozytywna
Komisja ds. rozwoju miasta, oświaty i usług	4	0	0	Pozytywna
Komisja ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi	4	0	0	Pozytywna
Komisja ds. mieszkaniowych, rodzinnych i świadczeń socjalnych	2	0	0	Pozytywna

Na obrady powróciła radna Jadwiga Królczyk.

Ad.1.

Jako pierwsza w dyskusji zabrała głos radna Bronisława Pawlik, która stwierdziła, że grupa radnych po uzyskaniu informacji zamieszczonych na stronie rady miejskiej postanowiła złożyć wniosek o zwołanie posiedzenia w sprawie uchwał dotyczących rozwiązania jak i powołania zespołu szkół. W dalszej części swojej wypowiedzi radna wspomniała sesję lutową gdzie to radny Wojciech Maryszczak jak i burmistrz powoływali się na art. 59 ust. 1 ustawy o oświacie, którzy brzmi: „szkoła publiczna z zastrzeżeniem ustawy 1 a i 2 może być zlikwidowana z końcem roku szkolnego przez organ prowadzący szkołę po zapewnienie przez ten organ uczniom możliwości kontynuowania nauki uczniom w innej szkole publicznej tego samego kierunku, a także kształcącej w tym samym lub zbliżonym zawodzie. Organ prowadzący jest obowiązany co najmniej na 6 miesięcy przed terminem likwidacji zawiadomić o zamiarze szkoły rodziców, a w przypadku szkoły dla dorosłych uczniów, właściwego kuratora oświaty oraz organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego właściwej dla prowadzenia szkół danego typu”. Kontynuując swoją wypowiedź radna stwierdziła, że we wcześniej złożonych uchwałach przez grupę nie było mowy o likwidacji szkoły. Następnie radna poinformowała zebranych, że po podjęciu uchwały dnia 23.02.2017 roku kiedy to rada podjęła w/w uchwały burmistrz miał kilka dni na powiadomienie kuratora ponieważ nie trzeba było zdaniem radnej informować rodziców jak i uczniów, gdyż szkoła dla dorosłych od dawna nie funkcjonuje. Radna chciała wiedzieć co uniemożliwiło wykonanie tychże podjętych przez radę uchwał. W dalszej części swojej wypowiedzi radna poinformowała zebranych, że burmistrz był w posiadaniu opinii prawnej z dnia 03.03.2017 r. i nie wykonał tychże uchwał. Radna chciała również wiedzieć dlaczego burmistrz dopiero 7 lipca zwrócił się do kuratorium o wyrażenie opinii w w/w uchwałach.

W odpowiedzi burmistrz stwierdził, że nie było z jego strony żadnego zaniechania działań. Następnie wóldarz miasta przypomniał zebranych, że uchwały obowiązują dopiero od dnia 1 września zatem mowa o jakimkolwiek ich nierealizowaniu jest w tym momencie bezzasadna. Dodatkowo przypomniał zebranych, że w tej sprawie udał się do kuratora, który również w tym konkretnym przypadku zajął podobne stanowisko. Odnosząc się do słów radnej Bronisławy Pawlik dotyczących terminu realizacji uchwał burmistrz poinformował zebranych, że miał na te czynności zaledwie 5 dni wliczając w to weekend, a zwołanie rady pedagogicznej w tak krótkim czasie wszystkich wymienionych wcześniej placówek było niemożliwe. W dalszej części swojej wypowiedzi burmistrz Kietrza przedstawił zebranych

procedurę przesłania uchwał do nadzoru prawnego wojewody, który to zaskarżył jedną z nich mianowicie tą dotyczącą powołania jednego zespołu szkolno-przedszkolnego. Po nieustannych telefonach wykonywanych przez pracowników UM w Kietrze z prośbą o przyspieszenie prac nad rozpatrzeniem tejże uchwały dopiero na początku lipca Nadzór Prawny Wojewody Opolskiego przesłał zaskarżoną uchwałę wraz z kompletem dokumentów z wnioskiem o przekazanie sprawy do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu. Kontynuując swoją wypowiedź burmistrz stwierdził, że gdyby uchwały te były prawomocne to wówczas z dniem 1 września zespół szkół zostałby rozwiązany i powołany zostałby nowy zespół szkolno-przedszkolny. Z uwagi jednak na zaskarżenie przez wojewodę opolskiego jednej z uchwał zgodnie z obecnym stanem prawnym z dniem 1 września rozwiązany zostaje zespół szkół, a w jego miejsce powołane zostają cztery osobne placówki z czterema odrębnymi dyrektorami. Gdyby jednak na sesji lutowej wysłuchano burmistrza Kietrza i wpisano datę 1 września 2018 roku nie miałyby miejsca całe to zamieszanie. Kończąc swoją wypowiedź burmistrz przypomniał radnym, że będąc w kuratorium uzyskał radę aby wycofać się z tychże uchwał co przedstawił na wspomnianej sesji lutowej jednak pomysł ten nie zyskał aprobaty radnych RM w Kietrze.

W odpowiedzi radna Bronisława Pawlik stwierdziła, że zabrakło dobrej woli burmistrza aby temat tychże uchwał zakończyć znacznie wcześniej. Radna stwierdziła, że burmistrz będąc w posiadaniu stosownej wykładni prawnej powinien ją radnym udostępnić czego nie uczynił. Zdaniem radnej Bronisławy Pawlik zaprezentowane uchwały są próbą uratowania szkoły jak i etatów nauczycieli.

W odpowiedzi burmistrz przypomniał radnym, że mówił na wspomnianej sesji o chaosie jaki spowoduje podjęcie tychże uchwał. Burmistrz odniósł się do argumentu mówiącym o uratowaniu stanowisk nauczycielskich, które niezależnie od utworzenia jednego czy dwóch zespołów szkół będą się kształtować na takim samym poziomie, a nauczyciele chcąc dalej pracować w zawodzie będą zmuszeni szukać częściowych etatów także wśród szkół stowarzyszeniowych. Na koniec burmistrz chciał wiedzieć co było konfabulacją jakiej zdaniem radnej Bronisławy Pawlik dopuścił się wóldarz miasta.

Radna Bronisława Pawlik zabrała głos i stwierdziła, że na wspomnianej sesji burmistrz wciąż odnosił się do art. 56 ust. 1 twierdząc, że w tym trybie należy procedować złożone projekty uchwał podczas, gdy przedstawione uchwały procedowane miały być w trybie art. 56 ust. 2, który mówi o rozwiązaniu szkoły co stanowi znaczącą różnicę, a co w jej odczuciu było uznane za konfabulację burmistrza.

Wywiązała się dyskusja pomiędzy radnymi, a burmistrzem w sprawie udowodnienia tego co było konfabulacją w wystąpieniach burmistrza na sesji dnia 23 lutego 2017 roku.

Radny Stanisław Babiniec przerwał tę debatę prosząc burmistrza o wyjaśnienie dlaczego nie przedstawił radnym RM w Kietrze na sesji lutowej treści wykładni otrzymanej przez kuratora oświaty w Opolu?

W odpowiedzi burmistrz stwierdził, że na wspomnianej sesji przedstawił radzie możliwe skutki podjęcia takich, a nie innych decyzji.

Do dyskusji włączył się radny Mirosław Skoczylas, który zapewnił zebranych, że pytał sekretarza na jakiej podstawie radni mają mieć pewność, iż uchwały te należy uchylić, a w odpowiedzi usłyszał, że sekretarz jest w stałym kontakcie telefonicznym z nadzorem wojewody. Następnie radny zapewnił wszystkich zebranych, że gdyby radnym zostało przedstawione pismo mówiące o niezgodności tychże uchwał to wówczas z całą pewnością nie zostały by one podjęte.

Radny Stanisław Babiniec poparł stanowisko radnego Mirosława Skoczylasa twierdząc, że pismo to należało przekazać radnym do wiadomości, a nie przedstawiać jego treść w formie ustnej nie mającej żadnego poparcia. Kończąc swoją wypowiedź radny chciał wiedzieć dlaczego w tej sprawie mając takie informacje burmistrz nie podjął żadnych kroków odnośnie zwołania posiedzenia rady miejskiej.

Odnosząc się do powyższej wypowiedzi burmistrz stwierdził, iż nie podjął żadnych kroków w celu zwołania rady, gdyż termin ten był 5 dniowy z włączeniem weekendu i mając nadzieję na to, iż skarga na uchwałę dotyczącą włączenia w zespół poszczególnych szkół zostanie sporządzona w takim tempie jak to ma miejsce w stosunku do innych uchwał, a nie dopiero po upływie ponad stu dni, kiedy to została przez Wydział Nadzoru i Kontroli Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Do powyższej wypowiedzi odniósł się radny Stanisław Babiniec, który stwierdził, że obowiązkiem burmistrza było zwołanie posiedzenia rady już następnego dnia zwłaszcza będąc w posiadaniu wiedzy o prawnych konsekwencjach podjęcia w/w uchwał.

Burmistrz w odpowiedzi poinformował radnego, że istnieją pewne procedury jak i stosowne terminy, które należy dopełnić, a które ujęte są w kodeksie postępowania administracyjnego o czym zresztą radny wiedzieć powinien. Ponadto burmistrz stwierdził, że w przypadku kiedy to sesja odbyła się dnia 23 lutego niemożliwym było do końca tegoż miesiąca powiadomienie wszelkich stron z zachowaniem ustawowych terminów.

Do dyskusji włączył się radny Mirosław Skoczylas, który stwierdził, że głównym celem pomysłodawców rozwiązania jak i powołania nowego zespołu szkolno-przedszkolnego była chęć uratowania liceum ogólnokształcącego jak i miejsc pracy nauczycieli.

W odpowiedzi burmistrz chciał wiedzieć w jaki sposób rozwiązanie zespołu szkół oraz powołanie nowego zespołu szkolno-przedszkolnego miałyby się przyczynić do uratowania liceum ogólnokształcącego w obliczu takiej, a nie innej demografii na terenie gminy Kietrz. W toku dalszej wypowiedzi wóldarz miasta przypomniał o konieczności likwidowania szkół wiejskich co poparte było argumentem mówiącym o bardzo małej demografii, a krok ten w żaden sposób nie przyczynił się do zwiększenia czy też zatrzymania uczniów w liceum ogólnokształcącym w Kietrze.

W odpowiedzi radny Mirosław Skoczylas stwierdził, że propozycja przedstawionych zmian miała przyczynić się do uratowania budynku zwłaszcza w obliczu niezagospodarowania części pomieszczeń po wygaszonym gimnazjum jak i miała zapobiec zwolnieniom nauczycielskim, które już w tym roku przybrały dość dużą skalę mianowicie pracę straciło już 9 nauczycieli, a te osoby które mogły iść na emeryturę nie zostały do tego przymuszone i blokują miejsca młodym ludziom.

Burmistrz wyraził zdziwienie w stosunku do powyższej wypowiedzi i przypomniał zebrany, że nie można nikogo zmusić do odejścia na emeryturę.

Podobne stanowisko co radny Mirosław Skoczylas wyraziła radna Bronisława Pawlik, która stwierdziła, że sąsiednie gminy radzą sobie z tym problemem i wpływają na świadomość nauczycieli mogących odejść na emeryturę aby korzystali z tych przywilejów.

Wywiązała się dyskusja pomiędzy radnymi, a burmistrzem w zakresie przejścia nauczycieli na emeryturę, w toku której burmistrz stwierdził, iż żaden z nauczycieli nie wyraził chęci odejścia na emeryturę.

Do dyskusji włączyła się radna Barbara Orjan, która poinformowała zebranych, że w ZSP w Kietrze możliwość przejścia na świadczenia kompensacyjne posiadają 3 osoby, które jednak nie wyraziły na nie chęci.

Radny Stanisław Babiniec zabrał głos i w dyskusji poinformował zebranych, że obecnie następuje wzrost w naborze do LO w Kietrze, który jest dwukrotnie większy aniżeli w tamtym roku.

Burmistrz odniósł się do tej wypowiedzi i przyznał rację radnemu twierdząc dodatkowo, że nawet pomimo połączenia szkół nabór wzrasta co dodatkowo obala twierdzenie jakoby połączenie w jeden zespół miałyby przyczynić się do znacznego wzrostu dzieci w liceum ogólnokształcącym.

Do dyskusji włączył się radny Lech Duda, który stwierdził, że być może nabór do LO zwiększył się z uwagi na pracę zastępcy burmistrza w tym temacie.

Przewodniczący RM pan Damian Bosowski zaapelował do radnych aby porzucić wszelkie spory i zwrócił uwagę na fakt, że pierwszy punkt dotyczy zaopiniowania dalszego procesu procedowania tychże uchwał po czym zadał pytanie burmistrzowi, które dotyczyło tego co by było gdyby radni nie podjęli żadnej uchwały i czekali na rozstrzygnięcie WSA w tej sprawie. Dodatkowo przewodniczący zwrócił uwagę na fakt opublikowania pisma skierowanego do kuratora oświaty przez jedną z dyrektorek szkoły, które nie było nawet adresowane do wiadomości UM w Kietrze i zdaniem przewodniczącego burmistrz nie miał obowiązku ujawniania jego treści choć uczynienie takiego kroku w znacznej mierze mogłoby przyczynić się do zupełnie innego obrotu spraw.

Burmistrz w odpowiedzi stwierdził, że gdyby WSA do końca sierpnia nie wydał jakichkolwiek rozstrzygnięć, a rada nie podjęła jakichkolwiek działań mających na celu odwołanie wadliwej uchwały wówczas nastąpiłoby rozwiązanie Zespołu Szkół oraz włączenie go do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego. Jeżeli jednak WSA podejmie decyzję i uchyli uchwałę dotyczącą założenia ZSP wówczas zespół szkół zostaje rozwiązany, a jego miejsce zajmują cztery osobne szkoły co rodzi dodatkowe, dodajmy spore koszty. Ostatnim możliwym wariantem jest wycofanie się z tychże uchwał i wówczas zachowany zostaje stan obecny włącznie z możliwością powierzenia funkcji dyrektora obecnemu sprawującemu tę funkcję.

Bronisława Pawlik zwróciła się do przewodniczącego twierdząc, iż zdziwiona jest jego obecną postawą i twierdzeniem, iż pomysł ten jest nienajlepszy, podczas gdy wcześniejsze zapewnienia przewodniczącego były zupełnie inne, a on sam przychylił się do zaproponowanego wcześniej rozwiązania jakim było utworzenie jednego zespołu szkolno – przedszkolnego na terenie miasta Kietrz. Kończąc swoją wypowiedź radna złożyła wniosek formalny o wycofanie tychże uchwał na najbliższej sesji RM, a następnie ponowne ich rozpatrzenie zgodnie z procedurą tj. zlikwidowanie liceum dla dorosłych, rozwiązanie zespołu szkół oraz powołanie jednego zespołu szkolno-przedszkolnego.

Przewodnicząca poddała pod głosowanie wniosek formalny radnej Bronisławy Pawlik dotyczący uchylecia w/w uchwał.

W głosowaniu jawnym wniosek został przyjęty głosami:

Nazwa Komisji	Głosy za	Głosy przeciw	Osoby wstrzymujące się od głosu	Opinia
Komisja rewizyjna	2	0	1	Pozytywna
Komisja ds. rozwoju miasta, oświaty i usług	3	0	1	Pozytywna
Komisja ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi	4	0	0	Pozytywna
Komisja ds. mieszkaniowych, rodzinnych i świadczeń socjalnych	3	0	0	Pozytywna

Przewodnicząca ogłosiła 10 minutową przerwę.

Ad.2.

Głos zabrała pani skarbnik, która wyjaśniła kwestie związane z brakiem kwoty rzędu 200 tys. zł na dofinansowanie inwestycji wykonywanej przez Hydrokan, która to kwota została mylnie zaksięgowana na koncie 030, a powinna się znajdować na koncie 080 co już zostało poprawione w aktualnym bilansie.

Radna Bronisława Pawlik zabrała głos i przyjęła wyjaśnienie pani skarbnik przy czym zauważyła, że za podobny błąd pracę straciła główna księgowa.

W odpowiedzi pani skarbnik poinformowała zebranych, że błąd ten został sporządzony jeszcze przy nadzorze poprzedniej pani skarbnik dlatego też ona jako nowo przybyła pracownica, która dopiero co zapoznaje się z budżetem nie odpowiada za błędy poprzedników.

Bronisława Pawlik poinformowała zebranych o tym, że na jej prywatnego maila został wysłany anonim, który radna odczytała – w załączeniu do protokołu.

Radna odniosła się do anonimu i chciała wiedzieć jakie firmy miały podpisane umowy z urzędem miejskim w Kietrze.

W odpowiedzi burmistrz stwierdził, że anonim ten jest kłamstwem i nie będzie odpowiadał na zarzuty w nim zawarte, a które są wysane z palca. W dalszej części swojej wypowiedzi burmistrz stwierdził, że urząd miejski miał podpisane umowy na wdrożenie procesu odzyskiwania VAT-u z dwiema firmami, których zakresy świadczonych usług były zupełnie inne.

Głos w tej sprawie zabrała pani skarbnik, która stwierdziła, iż zakup programu do obsługi odzyskiwania VAT-u, a świadczone usługi w zakresie wypełniania jak i sprawdzania określonych deklaracji zostały zakupione u dwóch różnych przedsiębiorców co ma swoje uzasadnienie w zakresie zapewnienia kompatybilności jak i bezproblemowym działaniu obecnie działających systemów rozliczeniowych. W dalszej części swojej wypowiedzi pani skarbnik wyjaśniła sprawę umów dotyczących zakupu w/w usług w zakresie wdrożenia procesu odzyskiwania VAT-u.

Wywiązała się dyskusja w tym temacie pomiędzy radnymi, a panią skarbnik, która zapewniła, że faktura na świadczone usługi nie jest wysoka i została sporządzona w oparciu o rzeczywiste przychody z gminy.

Do dyskusji włączył się radny Marek Gawroński, który zwrócił uwagę, że jest to donos anonimowy i powinien on zostać potraktowany tak jak donosy anonimowe to znaczy powinien pozostać bez rozpatrzenia. Ponadto radny chciał wiedzieć jak się ma ta kwota rzędu 20 tys. zł na usługi z zakresu odzyskiwania podatku Vat w stosunku do podobnych opłat ponoszonych przez inne gminy z naszego obszaru.

W odpowiedzi pani skarbnik stwierdziła, iż umowa ta opiewa na przygotowanie wszelkich czynności związanych z procesem centralizacji, a w konsekwencji możliwości odzyskiwania Vat-u jednak kwoty te są porównywalne do umów zawieranych przez gminy sąsiednie.

Burmistrz zabrał głos w tej sprawie i zapewnił, że żaden z pracowników referatu finansowego nie napisał tego anonimu. W dalszej części burmistrz poruszył temat odwołania zastępcy burmistrza i zapewnił, że nigdy nikomu nie groził utratą pracy jak to zostało ujęte w anonimie.

W dyskusji udział wzięła Barbara Orjan, która przypomniała zebranych, że w zakresie zatrudnienia byłej pani skarbnik to rada także ponosi odpowiedzialność, gdyż to właśnie rada powołała tą panią na to stanowisko m.in. dlatego, że nikt inny się nie zgłosił.

W odpowiedzi radna Bronisława Pawlik przypomniała zebranych, że co do kandydatury ówczesnej pani skarbnik było sporo zastrzeżeń. Radna przypomniała, iż zdanie burmistrza w tej kwestii było zgoła odmienne.

Radny Stanisław Babiniec zabrał głos w dyskusji twierdząc, że sama tematyka anonimu dotycząca finansów publicznych nie powinna zostać skierowana do kosza i powinna być rozpatrzona. W dalszej części swojej wypowiedzi radny chciał wiedzieć czy firma świadcząca usługi wykonała je prawidłowo i czy w tym samym czasie została podpisana umowa na zakup programów do obsługi procesu centralizacji związanego z odzyskiwaniem Vat-u oraz czy sprawa zaprezentowanego zadłużenia gminy i brakujących środków w budżecie jest prawdą.

W odpowiedzi pani skarbnik stwierdziła, iż usługa zakupiona przez firmę została wykonana, natomiast zupełnie odrębną kwestią jest zakupu programu, a należy zauważyć, że jest on niezbędny w kwestii obsługi związanej z odzyskaniem Vat-u. Nie można zatem powiedzieć, iż zostały zawarte dwie umowy na ten sam zakres czynności. Ponadto pani skarbnik zauważyła, że w ramach oszczędności zakupiony został tylko jeden program, który obsługuje całą gminę jak również i podległe jej jednostki.

Radny Stanisław Babiniec odniósł się do sprawy odwołania zastępcy burmistrza i chciał wiedzieć czy burmistrz wiedział o podpisaniu dwóch odrębnych umów.

W odpowiedzi burmistrz stwierdził, iż zdawał sobie sprawę z prowadzenia odrębnych negocjacji i rozmowami z firmami jednak nie wiedział o umowie podpisanej na zakup oprogramowania z jedną z nich co nie zmienia faktu, iż wydatek ten był potrzebny.

Radny Gawroński zwrócił się do pani skarbnik i chciał wiedzieć czy praktykowane jest aby dwie firmy działały w jednym zakresie i świadczyły równocześnie swoje usługi dla danej gminy.

W odpowiedzi pani skarbnik stwierdziła, że tego typu działania są praktykowane, a obie firmy miały różny zakres obowiązków i współdziałały tak aby przystosować gminę na wdrożenie procesu centralizacji i odzyskiwania Vat-u.

Radny Stanisław Babiniec chciał wiedzieć czy w budżecie są braki spowodowane m.in. niedoszacowaniem szkół stowarzyszeniowych jak również czy burmistrz zastraszał pracowników i groził im utratą pracy.

W odpowiedzi burmistrz stwierdził, iż tego typu groźby nie miały miejsca. W dalszej części swojej wypowiedzi zwrócił uwagę na fakt brakujących środków w budżecie z uwagi na błędne naliczenie kwot dofinansowania przypadających na jedno dziecko w szkole



stowarzyszeniowej. Burmistrz stwierdził, iż niedoszacowanie to wynika ze źle naliczonych dotacji jakie poczyniła uprzednia pani skarbnik.

Wypowiedź burmistrza uzupełniła pani skarbnik, która stwierdziła że dotacje co prawda obecnie naliczane są wg. prawidłowego systemu jednak w planie na 2017 rok nie zostały te zmiany wprowadzone do budżetu. Z obliczeń wynika, iż kwota brakująca plasuje się na poziomie około 700 tys. zł. Ponadto w każdej ze szkół przy planowaniu budżetu pomniejszone zostały wydatki w zakresie wynagrodzeń jak i składek co łącznie daje kwotę niedoszacowania na poziomie rzędu 1,2 mln zł. Dodatkowo pani skarbnik zauważyła, iż w roku 2018 dochodzi do sporej spłaty zaciągniętych zobowiązań, których na dzień dzisiejszy nie możemy spłacić dlatego też trwają rozmowy polegające na rozbiciu tegoż zobowiązania na mniejsze transze bądź przełożenia terminu jego spłaty. Następnie pani skarbnik poinformowała zebranych, iż z uwagi na zmianę obowiązujących przepisów gminy na chwilę obecną dysponują indywidualnymi wskaźnikami, które w naszym wypadku nie są najlepsze dlatego też należy zrezygnować z części zadań na rzecz oświaty czyli najbardziej niedoszacowanej części budżetu.

Głos w dyskusji zabrał radny Mirosław Skoczylas, który stwierdził, że wg. obliczeń to w naszym budżecie rzeczywiście brakuje około 2 mln zł. Radny chciał wiedzieć czy w związku z tym należałoby jeszcze w tym roku zaciągnąć jakiś kredyt bądź wyemitować obligacje skarbowe gdyż nawet pomimo sprzedaży działki ze strefy ekonomicznej radny uważ, że nie wystarczy środków na pokrycie tak wysokich braków.

W odpowiedzi pani skarbnik stwierdziła, że przychody ze sprzedaży działki zostały już ujęte w budżecie zatem nie możemy tutaj liczyć na dodatkowe środki. Ponadto pani skarbnik stwierdziła, że na wydatki bieżące nie można już od 2014 roku zaciągać kredytu dlatego też jedyną opcją jest wzięcie kredytu na wydatki majątkowe jednak ile dokładnie będzie można wziąć pożyczki to dopiero będzie musiało zostać stosownie przeliczone. Jeśli nie uda nam się w jakikolwiek sposób załatać dziury budżetowej wówczas jedynym rozwiązaniem jest wprowadzenie programu naprawczego co skutkuje zatrzymaniem wszelkich inwestycji i skupieniem się tylko i wyłącznie na realizowaniu zadań rządowych jak i tych zleconych przez wojewodę. Dodatkowo pani skarbnik stwierdziła, że jeśli dojdzie do tego typu sytuacji to wówczas banki będą chciały natychmiastowej spłaty zobowiązań co przy obecnym budżecie sprawi, że gmina praktycznie pozostanie bez środków do dalszego funkcjonowania. W dalszej części swojej wypowiedzi pani skarbnik stwierdziła, że do takiego stanu rzeczy doprowadziły działania z poprzednich lat.

Głos w dyskusji zabrał radny Mirosław Skoczylas, który stwierdził, że nie mamy zbyt wiele inwestycji w tym roku dlatego też będzie spory problem aby znaleźć środki na doszacowanie oświaty. Radny stwierdził, że jest trochę przerażony takim stanem rzeczy nadmienił jednak, że każdy z radnych powinien to wiedzieć, gdyż nie były tajemnicą kwoty spłat zobowiązań w poszczególnych latach. W dalszej części swojej wypowiedzi radny stwierdził, że wiedział o konieczności zapłaty tak sporych zobowiązań w roku 2018, jednocześnie nadmienił że nie zgadzał się z ówczesnym projektem budżetu na rok 2017 i niejednokrotnie zwracał uwagę na

zaniżone koszty dotacji dla szkół stowarzyszeniowych. Radny kończąc swoją wypowiedź stwierdził, że w tym roku inwestycji może w ogóle nie być za co także odpowiadają radni rady miejskiej w Kietrze.

Radny Stanisław Babiniec zabrał głos i stwierdził, że obecna opozycja jest opozycją konstruktywną o czym świadczy chociażby podjęcie działań w zakresie rozpatrywanego anonimu. W dalszej części swojej wypowiedzi radny chciał wiedzieć jak wygląda sprawa z inwestorami zagranicznymi. Dodatkowo radny Stanisław Babiniec zwrócił uwagę burmistrzowi na tekst jaki zamieścił w gminnej gazecie wiedząc jak wygląda sytuacja finansowa gminy. Radny zapewnił, że nawet pomimo tak trudnej sytuacji finansowej burmistrz dostałby absolutorium od radnych dlatego też o tej sytuacji należało poinformować znacznie wcześniej.

Do powyższej wypowiedzi odniósł się burmistrz Kietrza, który poinformował zebranych o tym, że przedsiębiorcy belgijscy są zainteresowani inwestycją w gminie Kietrz, a pierwsze kroki w tym kierunku zostały poczynione czego efektem jest m.in. zakup prywatnej działki w strefie ekonomicznej od jednego z większych producentów okien. Obecnie tylko firma belgijska zgłosiła się do przetargu dotyczącego sprzedaży działki gminnej w strefie ekonomicznej. Na dzień dzisiejszy trwają prace związane z podpisaniem aktu notarialnego i dopełnieniem pozostałych formalności.

Radny Marek Gawroński zabrał głos i podziękował za przedstawienie takiego pisma dzięki czemu na światło dzienne wyszły pewne problemy.

Obrady po wcześniejszym usprawiedliwieniu opuścił radny Lesław Kuśnierz.

Burmistrz w odpowiedzi stwierdził, że szykował się do zwołania posiedzenia rady miejskiej właśnie w tej sprawie jednak w nieco późniejszym terminie.

Radna Bronisława Pawlik poinformowała zebranych, że anonim o jakim rozmawiano został skierowany tylko i wyłącznie do jej osoby i stwierdziła, że z uwagi na treść pisma dotyczącą budżetu to należało taki właśnie anonim rozpatrzeć. Dodatkowo radna chciała wiedzieć czy prawdą jest jakoby burmistrz Kietrza groził pracownikom księgowości i czy spotkał się z burmistrzem Krzanowic.

Burmistrz poinformował zebranych, że nie będzie odpowiadał na oszczerstwa zawarte w tym anonimie, gdyż anonimy powinny trafiać do kosza i nie powinny być rozpatrywane.

Wywiązała się dyskusja pomiędzy radną Bronisławą Pawlik, a burmistrzem w zakresie powołania poprzedniej pani skarbnik.

Mirosław Skoczyła zabrał głos i chciał wiedzieć kto rozebrał klatkę dla kibiców na stadionie miejskim. Dodatkowo radny chciał wiedzieć ile wyniosły koszty rozbiórki jak i późniejszej sprzedaży pociętych elementów.

W odpowiedzi burmistrz poinformował radnego, że rozbiórki klatki dokonał Hydrokan, a sama sprawa po odejściu zastępcy burmistrza wciąż jest wyjaśniania.

Radny Marek Gawroński zaapelował o wyjaśnienie wszelkich niejasności podczas zwyczajnej rozmowy tak aby sprawy te nie ciągnęły się w nieskończoność także na innych posiedzeniach, czy to komisjach czy sesjach.

Burmistrz zapewnił, że klatka została sprzedana po cenie złomu, a następnie poprosił panią skarbnik o przedstawienie dokładnych danych.

W międzyczasie radny Jacek Macewicz chciał wiedzieć czemu mają służyć ankiety pojawiające się na stronie internetowej, a dotyczące budowy siłowni czy klubu fitness.

Burmistrz poinformował zebranych, że ankieta powstała z inicjatywy prywatnego przedsiębiorcy, który chce otworzyć coś na kształt klubu fitness i chciałby wiedzieć co bardziej będzie odpowiadało mieszkańcom jak również chciałby wiedzieć gdzie i co najchętniej ćwiczą.

Głos zabrała skarbnik gminy Kietrz, która odnosząc się do pytania radnego Skoczylasa poinformowała zebranych, że klatka została sprzedana po cenie złomu na łączną kwotę 2958 zł.

Radna Bronisława Pawlik zwróciła się do przewodniczącej pani Bogumiły Robak z zapytaniem dlaczego do tej pory na stronie internetowej nie ukazał się protokół z tegoż posiedzenia komisji.

Ad.3.

Wiceprzewodnicząca komisji rewizyjnej pani Bogumiła Robak odczytała pismo stowarzyszenia na rzecz dzieci i młodzieży niepełnosprawnej „Jesteśmy Wyjątkowi”, w którym to stowarzyszenie prosi o pomoc materialną przy zakupie stołów i krzeseł.

Wywiązała się krótka dyskusja w tym temacie, w toku której radna Bronisława Pawlik stwierdziła, że w tej chwili jest całe mnóstwo projektów czy też dofinansowań o których stowarzyszenie powinno wiedzieć i w pierwszej kolejności starać się tam pozyskać dodatkowe środki. W toku dalszych dyskusji radna Bronisława Pawlik zgłosiła propozycję aby dofinansować stowarzyszenie czy też dorzucić się do wkładu własnego w wysokości 20% wartości całego projektu dopiero po uzyskaniu przez nich dofinansowania na określony cel.

W toku dalszych dyskusji poruszono temat skarg skierowanych na działanie komisji rewizyjnej jak i na przewodniczącego tejże komisji, którym to rada miejska zechce przyjrzeć się na kolejnej sesji i wtedy też podejmie dalsze kroki w celu ich rozpatrzenia.

Burmistrz poinformował zebranych o pracach przebiegających na rynku i na prośbę radnego Mirosława Skoczylasa zgodził się udostępnić harmonogram prac.

Na tym posiedzenie zakończono.  
Posiedzenie zakończono o godz. 14<sup>34</sup>.  
Protokołował: Przemysław Stopa



Zastępca Przewodniczącego  
Komisji Rewizyjnej  
Bogumiła Robak